

Dobra Nowina



The Good News



A w szóstym miesiącu Bóg posłał anioła Gabriela do miasta galilejskiego zwanego Nazaret, do panny poślubionej mężowi, któremu było na imię Józef, z domu Dawidowego, a pannie było na imię Maria. I wszedłszy do niej, rzekł: Bądź pozdrowiona, łaską obdarzona, Pan z tobą, błogosławionaś ty między niewiastami. Ale ona zatrwożyła się tym słowem i rozważała, co by mogło znaczyć to pozdrowienie. I rzekł jej anioł: Nie bój się Mario, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. I oto poczniesz w łonie, i urodzisz syna, i nadasz mu imię Jezus. Ten będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego. I da mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida. I będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwu nie będzie końca. I rzekła Maria: Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego. I anioł odszedł od niej. (Ew. Łukasza 1:26-33 & 38)

Now in the sixth month the angel Gabriel was sent by God to a city of Galilee named Nazareth, to a virgin betrothed to a man whose name was Joseph, of the house of David. The virgin's name was Mary. And having come in, the angel said to her, "Rejoice, highly favored one, the Lord is with you; blessed are you among women!" But when she saw him, she was troubled at his saying, and considered what manner of greeting this was. Then the angel said to her, "Do not be afraid, Mary, for you have found favor with God. And behold, you will conceive in your womb and bring forth a Son, and shall call His name Jesus. He will be great, and will be called the Son of the Highest; and the Lord God will give Him the throne of His father David. And He will reign over the house of Jacob forever, and of His kingdom there will be no end." Then Mary said, "Behold the maidservant of the Lord! Let it be to me according to your word." And the angel departed from her. (Luke 1:26-33 & 38)



Poszedł też i Józef z Galilei, z miasta Nazaretu, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, dlatego, że był z domu i z rodu Dawida, aby był spisany wraz z Marią, poślubioną sobie małżonką, która była brzemienną. I gdy tam byli, nadszedł czas, aby porodziła. I porodziła syna swego pierworodnego i owinęła go w pieluszki i położyła go w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. (Ew. Łukasza 2:4-7)

Joseph also went up from Galilee, out of the city of Nazareth, into Judea, to the city of David, which is called Bethlehem, because he was of the house and lineage of David, to be registered with Mary, his betrothed wife, who was with child. So it was, that while they were there, the days were completed for her to be delivered. And she brought forth her firstborn Son, and wrapped Him in swaddling cloths, and laid Him in a manger, because there was no room for them in the inn. (Luke 2:4-7)



A byli w tej krainie pasterze w polu czuwający i trzymający nocne straże nad stadem swoim. I anioł Pański stanął przy nich, a chwała Pańska zewsząd ich oświeciła; i ogarnęła ich bojaźń wielka.

I rzekł do nich anioł: Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu, gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym. A to będzie dla was znakiem: Znajdziecie niemowlętko owinięte w pieluszki i położone w żłobie. I zaraz z aniołem zjawiło się mnóstwo wojsk niebieskich, chwalących Boga i mówiących: Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom, w których ma upodobanie.

(Ew. Łukasza 2:8-14)

Now there were in the same country shepherds living out in the fields, keeping watch over their flock by night. And behold, an angel of the Lord stood before them, and the glory of the Lord shone around them, and they were greatly afraid. Then the angel said to them, "Do not be afraid, for behold, I bring you good tidings of great joy which will be to all people. For there is born to you this day in the city of David a Savior, who is Christ the Lord. And this will be the sign to you: You will find a Babe wrapped in swaddling cloths, lying in a manger." And suddenly there was with the angel a multitude of the heavenly host praising God and saying: "Glory to God in the highest, and on earth peace, goodwill toward men!" (Luke 2:8-14)



A dziecię rosło i nabierało sił, było pełne mądrości, i łaska Boża była nad nim. (Ew. Łukasza 2:40)

And the Child grew and became strong in spirit, filled with wisdom; and the grace of God was upon Him. (Luke 2:40)



Na pustyni wystąpił Jan Chrzciciel i głosił chrzest upamiętania na odpuszczenie grzechów. I wychodziła do niego cała kraina judzka i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy, a on chrzczył w rzece Jordanie wyznających grzechy swoje. A Jan miał na sobie odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany wokół bioder swoich, i jadał szarańczę i miód leśny, i głosił, mówiąc: Idzie za mną mocniejszy, niż ja, któremu nie jestem godzien, schyliwszy się, rozwiązać rzemyka u sandałów jego. Ja chrzcilem was wodą, On zaś będzie chrzczył was Duchem Świętym. I stało się w owe dni, że przyszedł Jezus z Nazaretu Galilejskiego i został ochrzczony przez Jana w Jordanie. I zaraz, kiedy wychodził z wody, ujrzał rozstępujące się niebiosa i Ducha, nań zstępującego, jako gołębicę. I rozległ się głos z nieba: Tyś jest syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem.

(Ew. Marka 1:4-11)

John came baptizing in the wilderness and preaching a baptism of repentance for the remission of sins. Then all the land of Judea, and those from Jerusalem, went out to him and were all baptized by him in the Jordan River, confessing their sins. Now John was clothed with camel's hair and with a leather belt around his waist, and he ate locusts and wild honey. And he preached, saying, "There comes One after me who is mightier than I, whose sandal strap I am not worthy to stoop down and loose. I indeed baptized you with water, but He will baptize you with the Holy Spirit." It came to pass in those days that Jesus came from Nazareth of Galilee, and was baptized by John in the Jordan. And immediately, coming up from the water, He saw the heavens parting and the Spirit descending upon Him like a dove. Then a voice came from heaven, "You are my beloved Son, in whom I am well pleased."

(Mark 1:4-11)



I wstąpił na górę i wezwał tych, których sam chciał, a oni przyszli do niego. I powołał ich dwunastu, żeby z nim byli, i żeby ich wysłać na zwiastowanie ewangelii, i żeby mieli moc wyleczyć choroby i wypędzać demony.

(Ew. Marka 3:13-15)

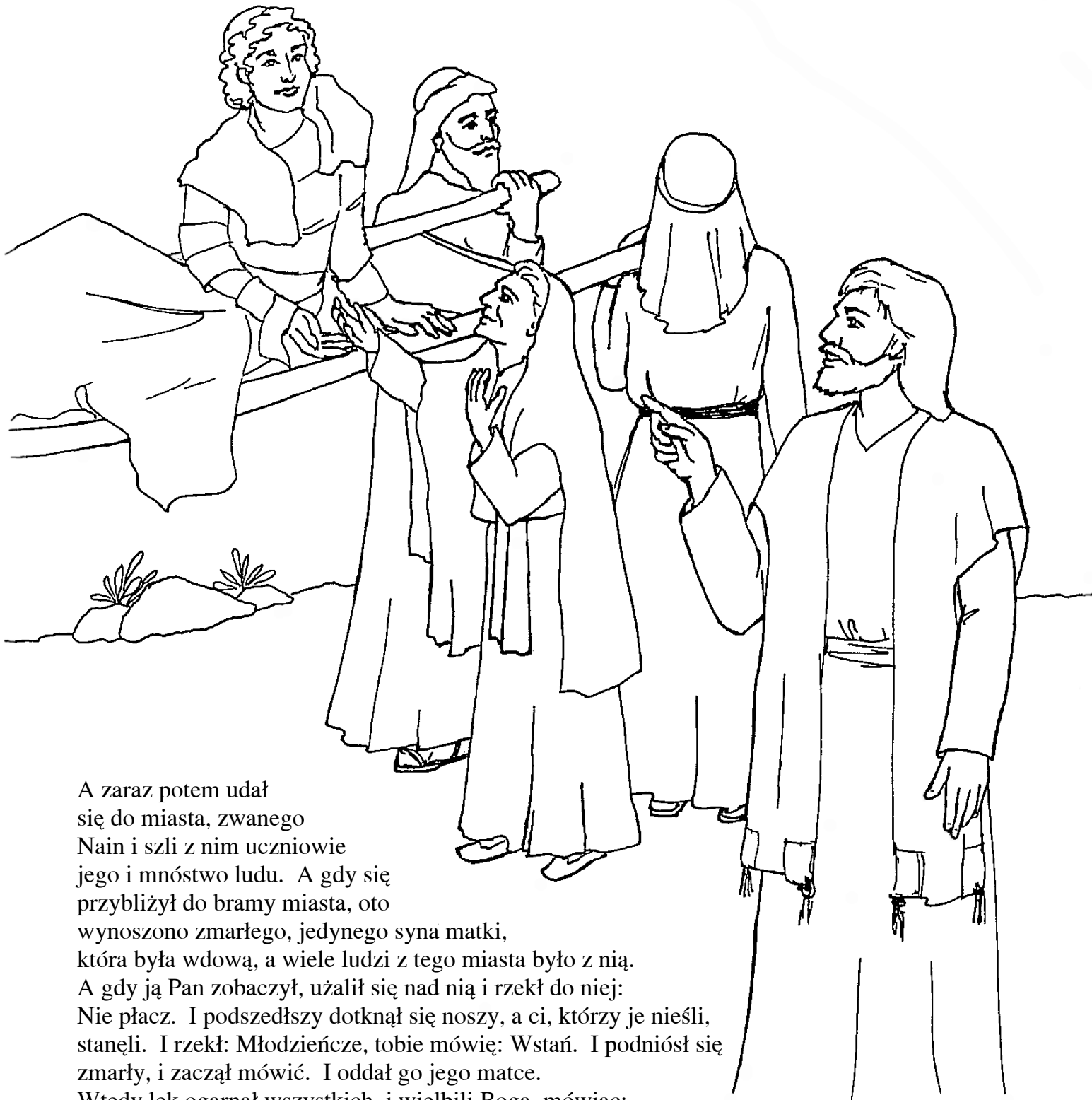
And He went up on the mountain and called to Him those He Himself wanted. And they came to Him. Then He appointed twelve, that they might be with Him and that He might send them out to preach, and to have power to heal sicknesses and to cast out demons.

(Mark 3:13-15)



A był człowiek z faryzeuszów, imieniem Nikodem, dostojnik żydowski. Ten przyszedł do Jezusa w nocy i rzekł mu: Mistrzu! Wiemy, że przyszedłeś od Boga jako nauczyciel; nikt bowiem takich cudów czynić nie może, jakie Ty czynisz, jeśliby Bóg z nim nie był. Odpowiadając Jezus, rzekł mu: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się kto nie narodzi na nowo, nie może ujrzeć Królestwa Bożego. Rzekł mu Nikodem: Jakoż się może człowiek narodzić, gdy jest stary? Czyż może powtórnie wejść do łona matki swojej i urodzić się? Odpowiedział Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci; jeśli się kto nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do Królestwa Bożego. Co się narodziło z ciała, ciałem jest, a co się narodziło z Ducha, duchem jest. (Ew. Jana 3:1-6)

There was a man of the Pharisees named Nicodemus, a ruler of the Jews. This man came to Jesus by night and said to him, "Rabbi, we know that You are a teacher come from God; for no one can do these signs that You do unless God is with him." Jesus answered and said to him, "Most assuredly, I say to you, unless one is born again, he cannot see the kingdom of God." Nicodemus said to Him, "How can a man be born when he is old? Can he enter a second time into his mother's womb and be born?" Jesus answered, "Most assuredly, I say to you, unless one is born of water and the Spirit, he cannot enter the kingdom of God. That which is born of the flesh is flesh, and that which is born of the Spirit is spirit." (John 3:1-6)



A zaraz potem udał się do miasta, zwanego Nain i szli z nim uczniowie jego i mnóstwo ludu. A gdy się przybliżył do bramy miasta, oto wynoszono zmarłego, jedynego syna matki, która była wdową, a wiele ludzi z tego miasta było z nią. A gdy ją Pan zobaczył, użalił się nad nią i rzekł do niej: Nie płacz. I podszedłszy dotknął się noszy, a ci, którzy je nieśli, stanęli. I rzekł: Młodzieńcze, tobie mówię: Wstań. I podniósł się zmarły, i zaczął mówić. I oddał go jego matce. Wtedy lęk ogarnął wszystkich, i wielbili Boga, mówiąc: Prorok wielki powstał wśród nas i Bóg nawiedził lud swój.

(Ew. Łukasza 7:11-16)

Now it happened, the day after, that He went into a city called Nain; and many of His disciples went with Him, and a large crowd. And when He came near the gate of the city, behold, a dead man was being carried out, the only son of his mother; and she was a widow. And a large crowd from the city was with her. When the Lord saw her, He had compassion on her and said to her, "Do not weep." Then he came and touched the open coffin, and those who carried him stood still. And He said, "Young man, I say to you, arise." So he who was dead sat up and began to speak. And He presented him to his mother. Then fear came upon all, and they glorified God, saying, "A great prophet has risen up among us" and "God has visited His people."

(Luke 7:11-16)



A Jezus podniósłszy oczy i ujrawszy, że mnóstwo ludu przychodzi doń, rzekł do Filipa: Skąd kupimy chleba, aby ci mieli co jeść? A mówił to, wystawiając go na próbę; sam bowiem wiedział, co miał czynić. Odpowiedział mu Filip: Za dwieście denarów nie wystarczy dla nich chleba, choćby każdy tylko odrobinę otrzymał. Rzekł do niego jeden z uczniów jego, Andrzej, brat Szymona Piotra: Jest tutaj chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to jest na tak wielu? Rzekł Jezus: Każcie ludziom usiąść. A było dużo trawy na tym miejscu. Usiedli więc mężczyźni w liczbie około pięciu tysięcy. Jezus wziął więc chleby, i podziękowawszy rozdał uczniom, a uczniowie siedzącym, podobnie i z ryb tyle, ile chcieli. A kiedy się nasycili, rzekł do uczniów swoich: Pozbierajcie pozostałe okruchy, aby nic nie przepadło! Pozbierali więc, i z pięciu chlebów jęczmiennych napełnili dwanaście koszów okruchami, pozostawionymi przez tych, którzy jedli. Wtedy ludzie ujrawszy cud, jaki uczynił, rzekli: Ten naprawdę jest prorokiem, który miał przyjść na świat. (Ew. Jana 6:5-14)

Then Jesus lifted up His eyes, and seeing a great multitude coming toward Him, He said to Philip, "Where shall we buy bread, that these may eat?" But this He said to test him, for He himself knew what He would do. Philip answered Him, "Two hundred denarii worth of bread is not sufficient for them, that every one of them may have a little." One of His disciples, Andrew, Simon Peter's brother, said to Him, "There is a lad here who has five barley loaves and two small fish, but what are they among so many?" Then Jesus said, "Make the people sit down." Now there was much grass in the place. So the men sat down, in number about five thousand. And Jesus took the loaves, and when He had given thanks He distributed them to the disciples, and the disciples to those sitting down; and likewise of the fish, as much as they wanted. So when they were filled, He said to His disciples, "Gather up the fragments that remain, so that nothing is lost." Therefore they gathered them up, and filled twelve baskets with the fragments of the five barley loaves which were left over by those who had eaten. Then those men, when they had seen the sign that Jesus did, said, "This is truly the Prophet who is come into the world." (John 6:5-14)



A gdy nastał wieczór, uczniowie jego zeszedli nad morze i wsiedli w łódź, i popłynęli na drugi brzeg morza do Kafarnaum. Ciemność już zapadła, a Jezus jeszcze do nich nie przyszedł. Morze zaś burzyło się pod wpływem silnego wiatru. Gdy więc przepłynęli około dwudziestu pięciu do trzydziestu stadiów, ujrzeli Jezusa chodzącego po morzu i zbliżającego się do łodzi, i strach ich ogarnął. A On odezwał się do nich: Ja jestem, nie bójcie się! Chętnie więc zabrali go do łodzi, a łódź od razu przybiła do brzegu, do którego płynęli. (Ew. Jana 6:16-21)

Now when evening came, His disciples went down to the sea, got into the boat, and went over the sea toward Capernaum. And it was already dark, and Jesus had not come to them. Then the sea arose because a great wind was blowing. So when they had rowed about three or four miles, they saw Jesus walking on the sea and drawing near the boat; and they were afraid. But He said to them, "It is I; do not be afraid." Then they willingly received Him into the boat, and immediately the boat was at the land where they were going. (John 6:16-21)



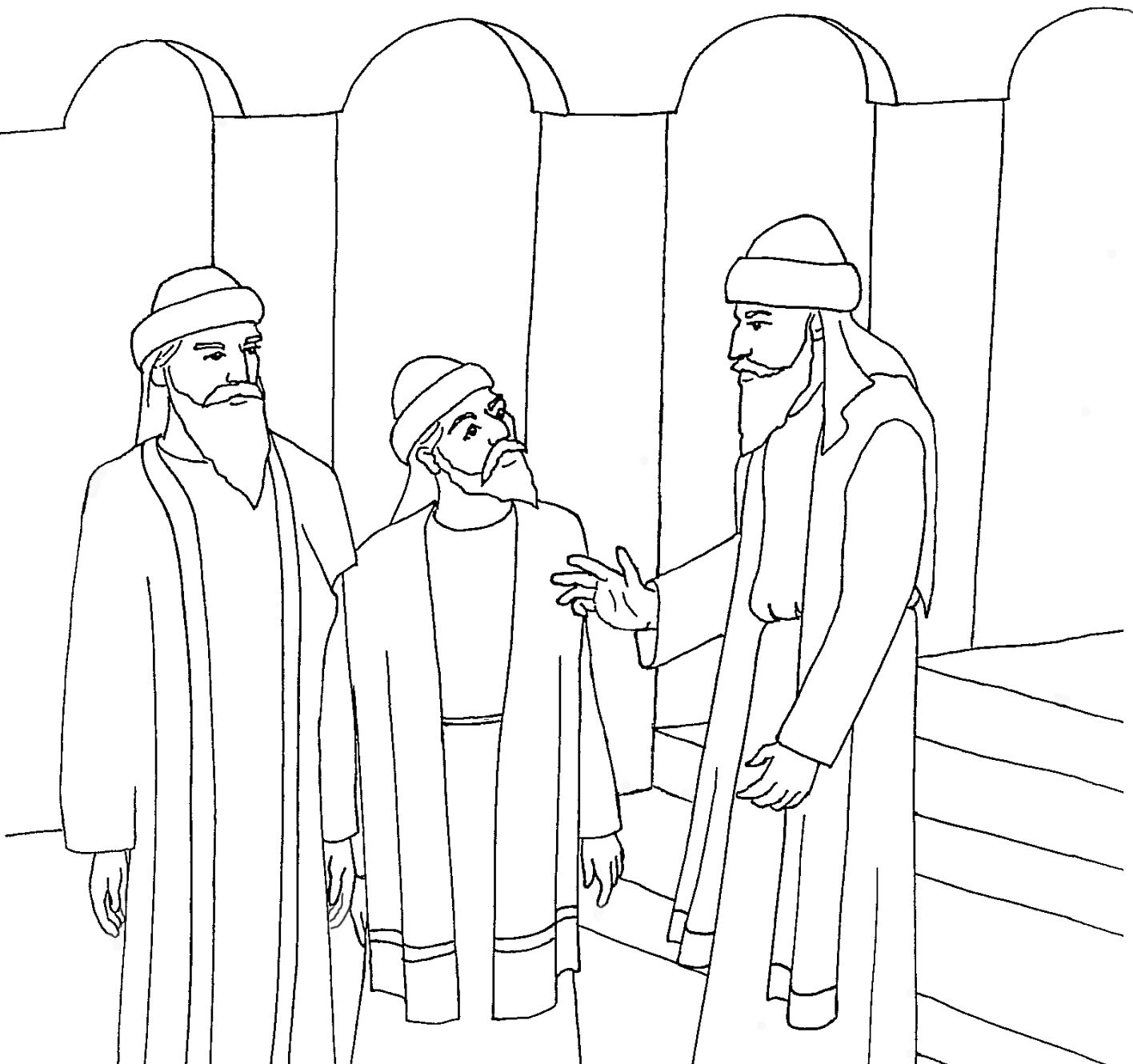
I przynosili do niego dzieci, aby się ich dotknął, ale uczniowie gromili ich. Gdy Jezus to spostrzegł, oburzył się i rzekł do nich: Pozwólcie dziatkom przychodzić do mnie i nie zabraniajcie im, albowiem takich jest Królestwo Boże. Zaprawdę powiadam wam, ktokolwiek by nie przyjął Królestwa Bożego jak dziecko, nie wejdzie do niego. I brał je w ramiona i błogosławił, kładąc na nie ręce. (Ew. Marka 10:13-16)

Then they brought little children to Him, that He might touch them; but the disciples rebuked those who brought them. But when Jesus saw it, He was greatly displeased and said to them, "Let the little children come to Me, and do not forbid them; for of such is the kingdom of God. Assuredly I say to you, whoever does not receive the kingdom of God as a little child will by no means enter it." And He took them up in His arms, laid His hands on them, and blessed them. (Mark 10:13-16)



Ja jestem dobry pasterz. Dobry pasterz życie swoje kładzie za owce.
Owce moje głosu mojego słuchają, i Ja znam je, a one idą za mną. I Ja daję
im żywot wieczny, i nie giną na wieki, i nikt nie wydrze ich z ręki mojej.
(Ew. Jana 10:11 & 27-28)

“I am the good shepherd. The good shepherd gives His life for the sheep.
My sheep hear My voice, and I know them, and they follow Me. And I give
them eternal life, and they shall never perish; neither shall anyone snatch
them out of My hand.”
(John 10:11 & 27-28)



Tedy arcykapłani i faryzeusze zwołali Radę Najwyższą i mówili: Cóż uczynimy? Człowiek ten dokonuje wielu cudów. Jeśli go tak zostawimy, wszyscy uwierzą w niego: wtedy przyjdą Rzymianie i zabiorą naszą świątynię i nasz naród. A jeden z nich, Kajfasz, który tego roku był arcykapłanem, rzekł do nich: Wy nic nie wiecie, i nie myślicie, że lepiej jest dla nas, by jeden człowiek umarł za lud, niż żeby wszystek ten lud zginął. A tego nie mówił sam z siebie, ale jako arcykapłan w owym roku prorokował, że Jezus miał umrzeć za naród. A nie tylko za naród, lecz też, aby zebrać w jedno rozproszone dzieci Boże. Od tego też dnia naradzali się, aby go zabić.

(Ew. Jana 11:47-53)

Then the chief priests and the Pharisees gathered a council and said, "What shall we do? For this Man works many signs. If we let Him alone like this, everyone will believe in Him, and the Romans will come and take away both our place and nation." And one of them, Caiaphas, being high priest that year, said to them, "You know nothing at all, nor do you consider that it is expedient for us that one man should die for the people, and not that the whole nation should perish." Now this he did not say on his own authority; but being high priest that year he prophesied that Jesus would die for the nation, and not for that nation only, but also that He would gather together in one the children of God who were scattered abroad. Then, from that day on, they plotted to put Him to death.

(John 11:47-53)

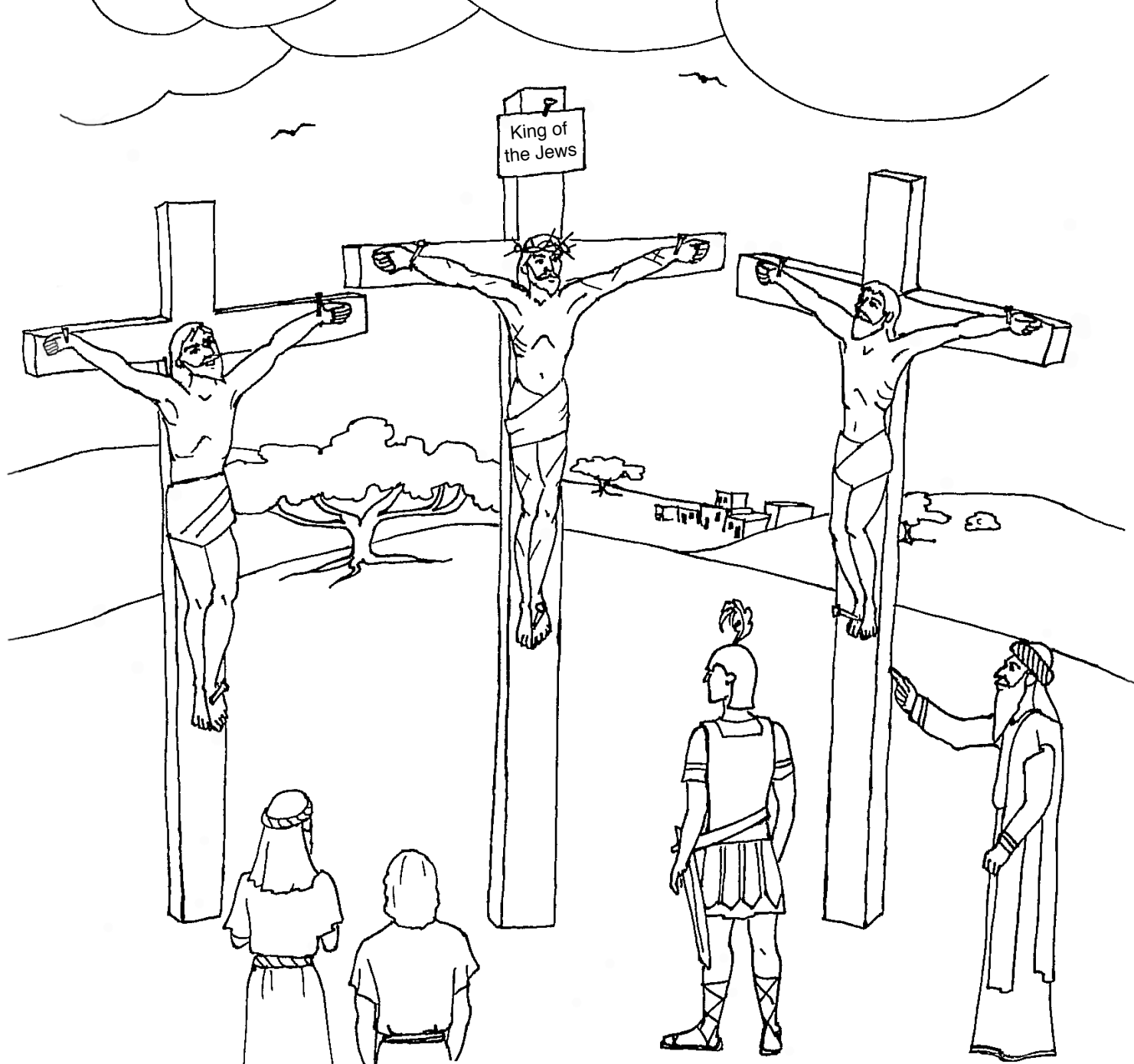


A gdy nastał wieczór, usiadł przy stole z dwunastoma uczniami. I gdy oni jedli, rzekł: Zaprawdę powiadam wam, iż jeden z was wyda mnie. I bardzo zasmuceni poczęli mówić do niego jeden po drugim: Chyba nie ja, Panie? A On, odpowiadając, rzekł: Kto ze mną umaczał rękę w misie, ten mnie wyda.

(Ew. Mateusza 26:20-23)

When evening had come, He sat down with the twelve. Now as they were eating, He said, "Assuredly, I say to you, one of you will betray Me." And they were exceedingly sorrowful, and each of them began to say to Him, "Lord, is it I?" He answered and said, "He who dipped his hand with Me in the dish will betray Me."

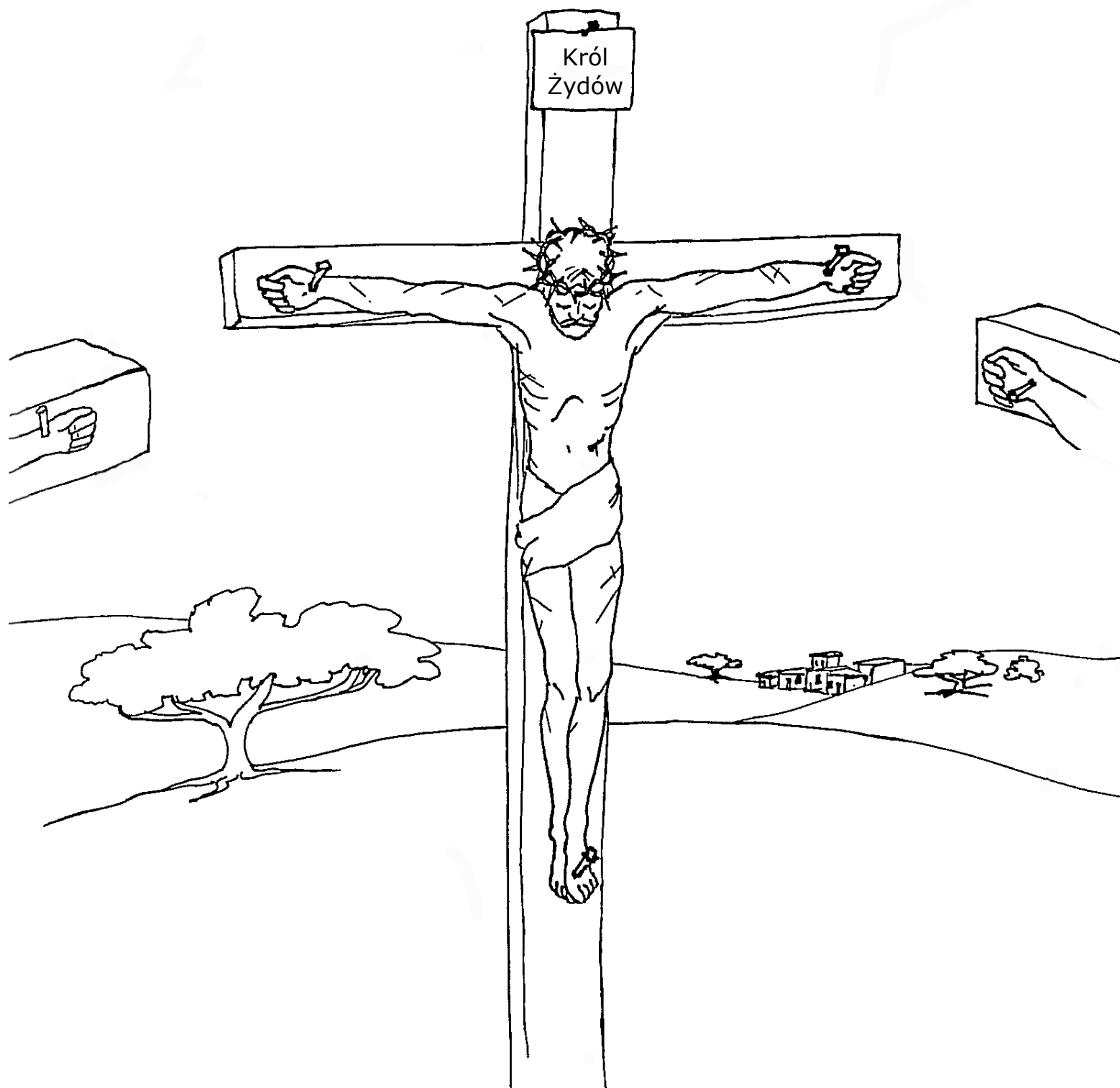
(Matthew 26:20-23)



A prowadzono także dwóch innych złoczyńców, by ich razem z nim zgładzić. A gdy przyszli na miejsce, zwane Trupią Czaszką, ukrzyżowali go tam, także i złoczyńców, jednego po prawicy, a drugiego po lewicy. Tedy jeden z zawieszonych złoczyńców urągał mu, mówiąc: Czy nie Ty jesteś Chrystusem? Ratuń siebie i nas. Drugi natomiast, odezawszy się, zgromił tamtego tymi słowy: Czy ty się Boga nie boisz, choć taki sam wyrok ciąży na tobie? Na nas co prawda sprawiedliwie, gdyż słuszną ponosimy karę za to, co uczyniliśmy, ten zaś nic złego nie uczynił. I rzekł: Jezu, wspomnij na mnie, gdy wejdiesz do Królestwa swego. I rzekł mu: Zaprawdę powiadam ci, dziś będziesz ze mną w raju. (Ew. Łukasza 23:32-33 & 39-43)

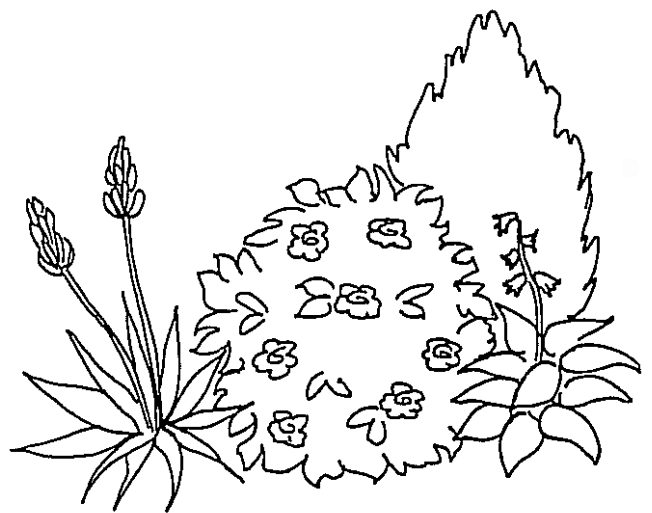
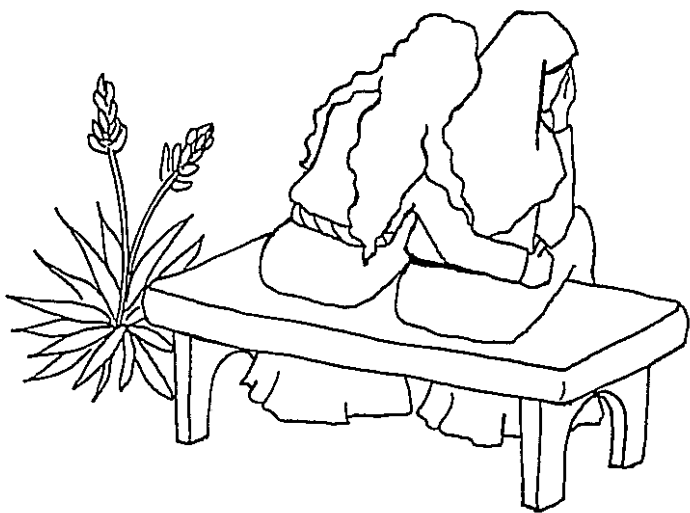
There were also two others, criminals, led with Him to be put to death. And when they had come to the place called Calvary, there they crucified Him, and the criminals, one on the right hand and the other on the left. Then one of the criminals who were hanged blasphemed Him, saying, "If You are the Christ, save Yourself and us." But the other, answering, rebuked him, saying, "Do you not even fear God, seeing you are under the same condemnation? And we indeed justly, for we receive the due reward of our deeds; but this Man has done nothing wrong." Then he said to Jesus, "Lord, remember me when You come into Your kingdom." And Jesus said to him, "Assuredly, I say to you, today you will be with Me in Paradise."

(Luke 23:32-33 & 39-43)



A była już mniej więcej godzina szоста i ciemność zaległa całą ziemię aż do godziny dziewiątej, gdy zaćmiło się słońce; i rozdarła się zasłona na dwoje. A Jezus, zawoławszy wielkim głosem, rzekł: Ojcze, w ręce twoje polecam ducha mego. I powiedziawszy to skonał. Wtedy setnik, ujrawszy, co zaszło, oddał chwałę Bogu, powiadając: Zaiste, człowiek ten był sprawiedliwy. (Ew. Łukasza 23:44-47)

Now it was about the sixth hour, and there was darkness over all the earth until the ninth hour. Then the sun was darkened, and the veil of the temple was torn in two. And when Jesus had cried out with a loud voice, He said, "Father, into your hands I commit My spirit." Having said this, He breathed His last. So when the centurion saw what had happened, he glorified God, saying, "Certainly this was a righteous Man!" (Luke 23:44-47)

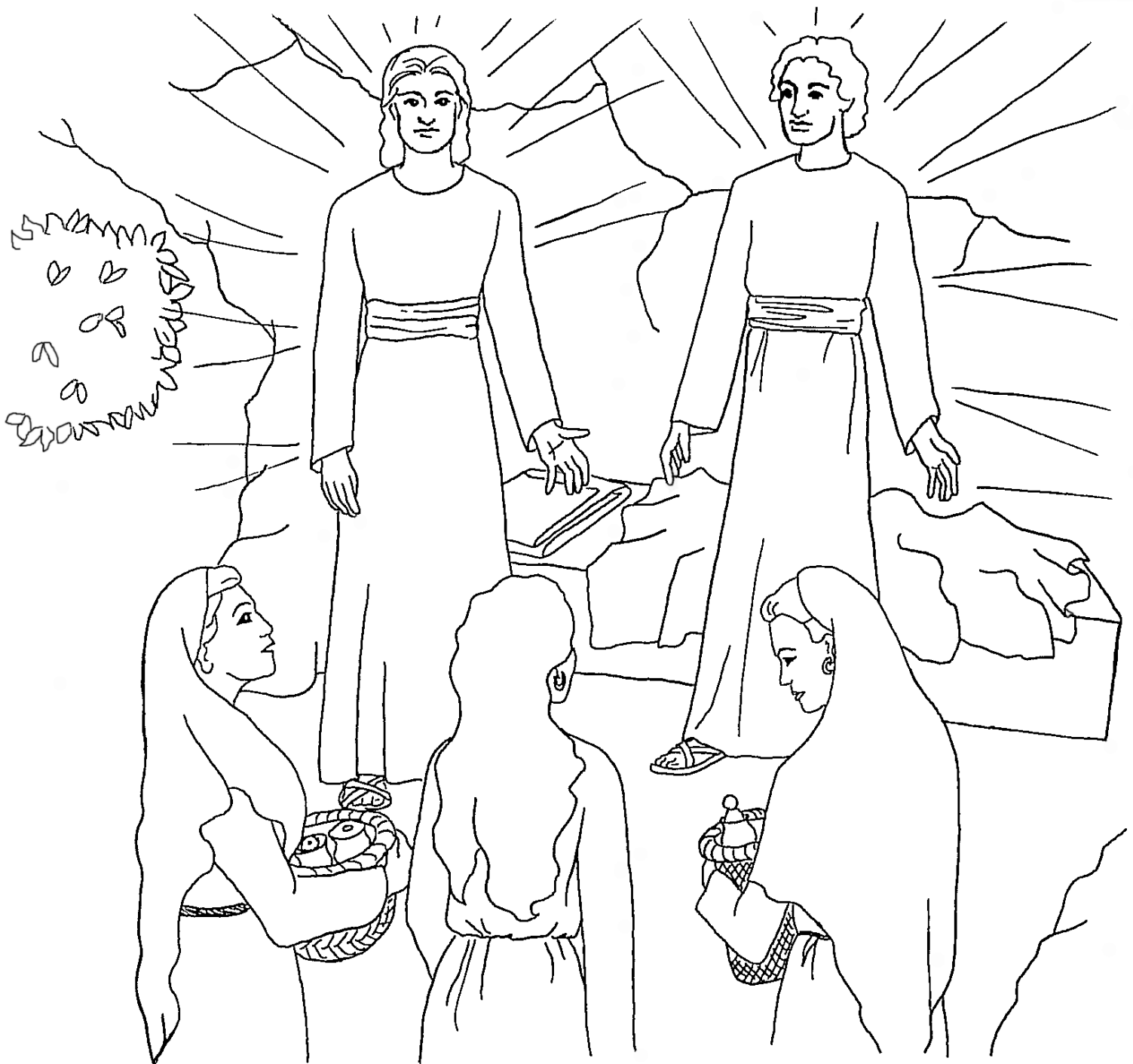


A gdy nastał wieczór, przyszedł człowiek bogaty z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa. Ten przyszedł do Piłata i prosił o ciało Jezusa. Wtedy Piłat kazał je wydać. A Józef wziął ciało i owinął je w czyste prześcieradło. I złożył je w swoim nowym grobie, który był wykuł w skale, i zatoczył przed wejście do grobu wielki kamień, i odszedł. A była tam Maria Magdalena i druga Maria; siedziały one naprzeciw grobu.

(Ew. Mateusza 27:57-61)

Now when evening had come, there came a rich man from Arimathea, named Joseph, who himself had also become a disciple of Jesus. This man went to Pilate and asked for the body of Jesus. Then Pilate commanded the body to be given to him. When Joseph had taken the body, he wrapped it in a clean linen cloth, and laid it in his new tomb which he had hewn out of the rock; and he rolled a large stone against the door of the tomb, and departed. And Mary Magdalene was there, and the other Mary, sitting opposite the tomb.

(Matthew 27:57-61)

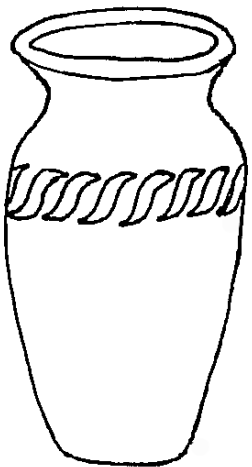
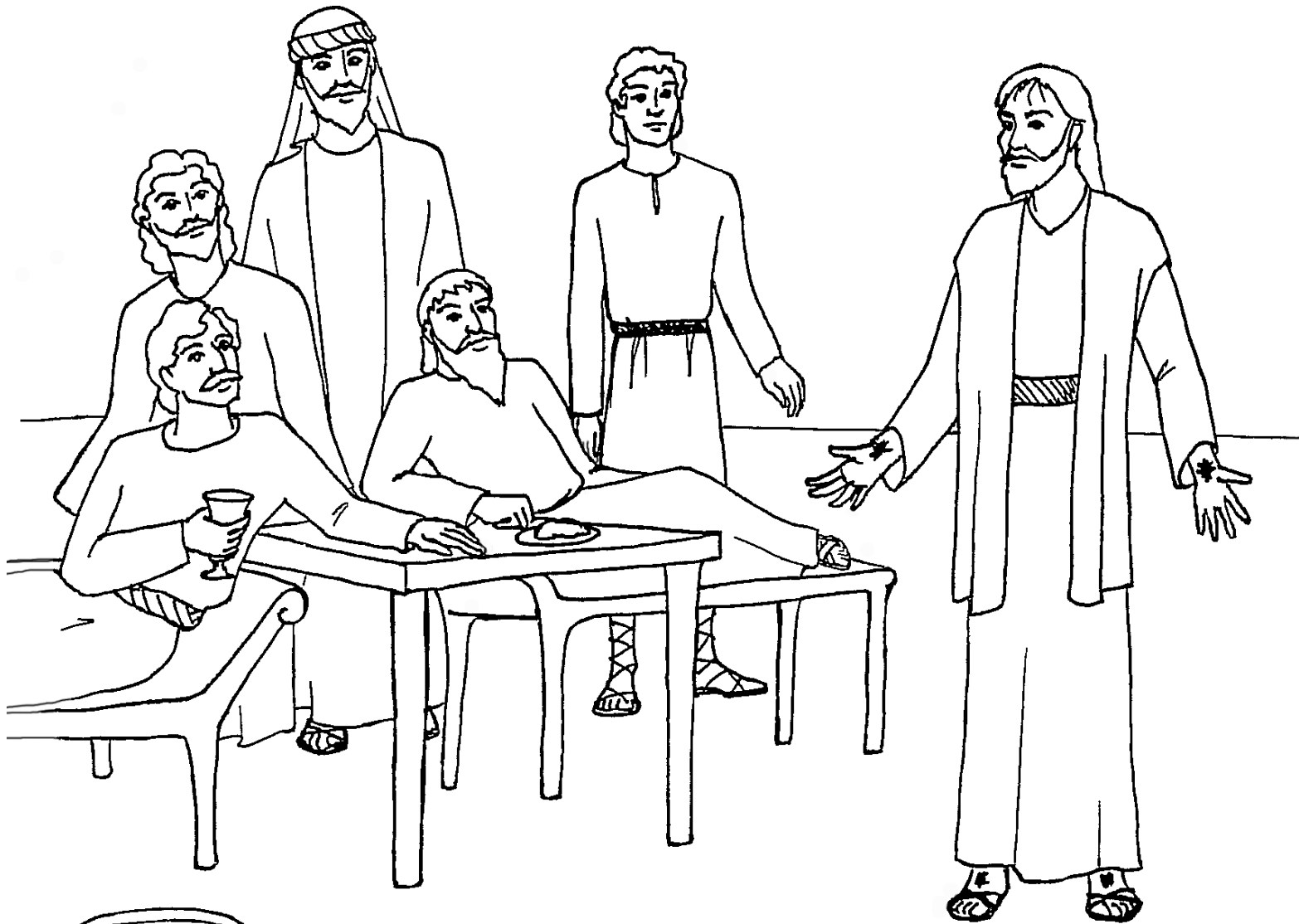


A pierwszego dnia tygodnia, wczesnym rankiem, przyszły do grobu, niosąc wonności, które przygotowały. I zastały kamień odwalony od grobowca. A wszedłszy do środka, nie znalazły ciała Pana Jezusa. Gdy były z tego powodu zakłopotane, stało się, że oto dwaj mężowie przystąpili do nich w Iśniących szatach. A gdy się zatrwożyły i schyliły twarze ku ziemi, oni rzekli do nich: Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma go tu, ale *wstał z martwych*. Wspomnijcie, jak mówił wam, będąc jeszcze w Galilei, że Syn Człowieczy musi być wydany w ręce grzesznych ludzi i musi być ukrzyżowany, a dnia trzeciego powstać. I wspomniały na jego słowa.

(Ew. Łukasza 24:1-8)

Now on the first day of the week, very early in the morning, they, and certain other women with them, came to the tomb bringing the spices which they had prepared. But they found the stone rolled away from the tomb. Then they went in and did not find the body of the Lord Jesus. And it happened, as they were greatly perplexed about this, that behold, two men stood by them in shining garments. Then, as they were afraid and bowed their faces to the earth, they said to them, "Why do you seek the living among the dead? He is not here, but is *risen!* Remember how He spoke to you when He was still in Galilee, saying, 'The Son of Man must be delivered into the hands of sinful men, and be crucified, and the third day rise again.'" And they remembered His words.

(Luke 24:1-8)



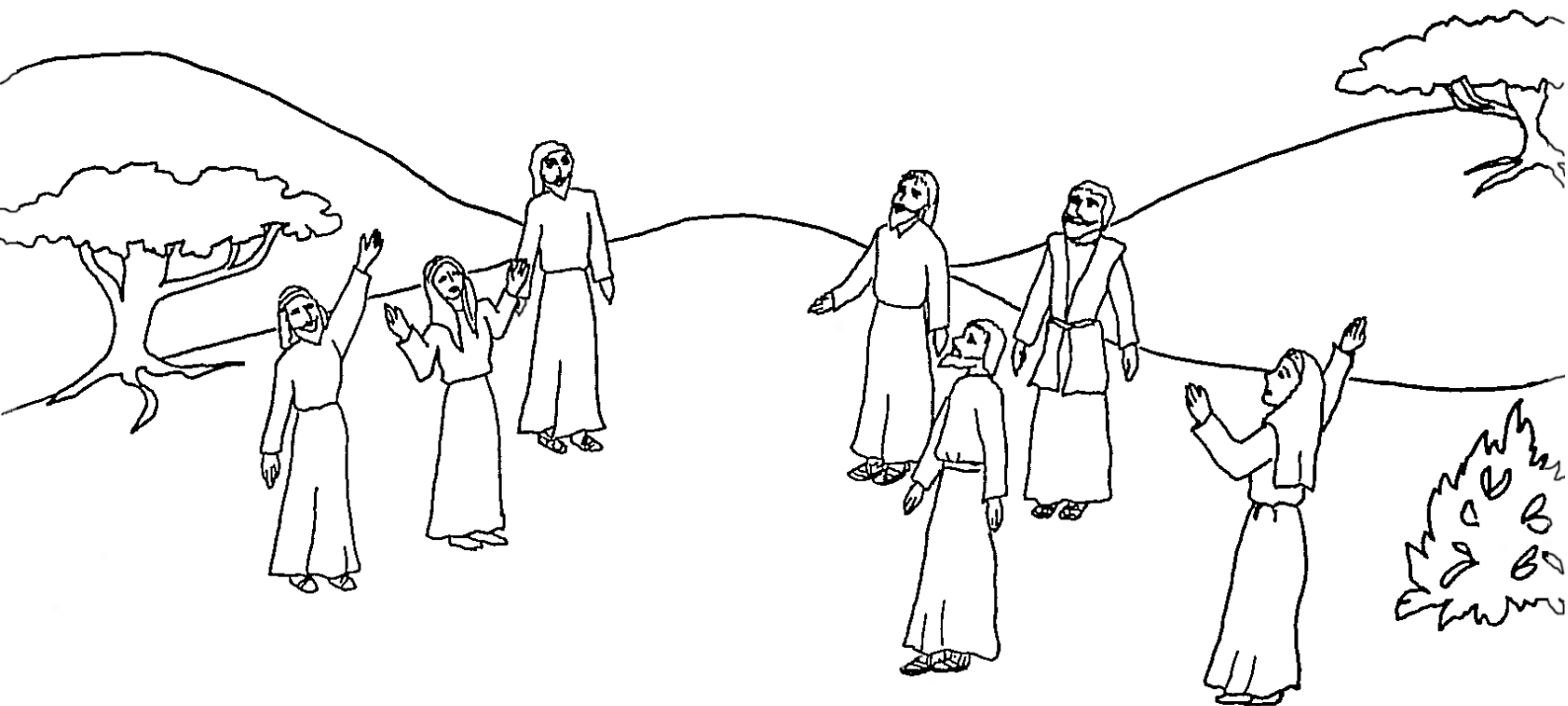
I wstawszy tejże godziny, powrócili do Jerozolimy i znaleźli zgromadzonych Jedenastu i tych, którzy z nimi byli, mówiących: Wstał Pan prawdziwie i ukazał się Szymonowi. A oni też opowiedzieli o tym, co zaszło w drodze i jak go poznali po łamaniu chleba.

A gdy oni to mówili, On sam stanął wśród nich i rzekł im: Pokój wam! Wtedy zatrwożyli się i pełni lęku mniemali, że widzą ducha. Lecz On rzekł im: Czemu jesteście zatrwożeni i czemu wątpliwości budzą się w waszych sercach? Spójrzcie na ręce moje i nogi moje, że to Ja jestem. Dotknijcie mnie i patrzcie: Wszak duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam. A gdy to powiedział, pokazał im ręce i nogi. (Ew. Łukasza 24:33-40)

So they rose up that very hour and returned to Jerusalem, and found the eleven and those who were with them gathered together, saying, "The Lord is risen indeed, and has appeared to Simon!" And they told about the things that had happened on the road, and how He was known to them in the breaking of bread.

Now as they said these things, Jesus Himself stood in the midst of them, and said to them, "Peace to you." But they were terrified and frightened, and supposed they had seen a spirit. And he said to them, "Why are you troubled? And why do doubts arise in your hearts? Behold My hands and My feet, that it is I Myself. Handle Me and see, for a spirit does not have flesh and bones as you see I have." When He had said this, He showed them His hands and His feet.

(Luke 24:33-40)



I rzekł im: Tak jest napisane, że Chrystus miał cierpieć i trzeciego dnia zmartwychwstać, i że, począwszy od Jerozolimy, w imię jego ma być głoszone wszystkim narodom upamiętanie dla odpuszczenia grzechów. Wy jesteście świadkami tego. I wywiódł ich aż do Betanii, a podniósłszy ręce swoje, błogosławił ich. I stało się, gdy ich błogosławił, że rozstał się z nimi, i wstąpił do nieba. (Ew. Łukasza 24:46-48 & 50-51)

And He said to them, "Thus it is written, and thus it was necessary for the Christ to suffer and to rise from the dead the third day, and that repentance and remission of sins should be preached in His name to all nations, beginning at Jerusalem. And you are witnesses of these things." And he led them out as far as Bethany, and He lifted up His hands and blessed them. Now it came to pass while He blessed them, that He was parted from them and carried up into heaven. (Luke 24:46-48 & 50-51)

Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Bo nie posłał Bóg Syna na świat, aby sądził świat, lecz aby świat był przez niego zbawiony. Kto wierzy w niego, nie będzie sądzony; kto zaś nie wierzy, już jest osądzony dlatego, że nie uwierzył w imię jednorodzonego Syna Bożego. (Ew. Jana 3:16-18)

For God so loved the world that He gave His only begotten Son, that whoever believes in Him should not perish but have everlasting life. For God did not send His Son into the world to condemn the world, but that the world through Him might be saved. He who believes in Him is not condemned; but he who does not believe is condemned already, because he has not believed in the name of the only begotten Son of God. (John 3:16-18)

Jeśli mówimy, że grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy, i prawdy w nas nie ma. Jeśli wyznajemy grzechy swoje, wierny jest Bóg i sprawiedliwy i odpuści nam grzechy, i oczyści nas od wszelkiej nieprawości. (I List Św. Jana 1:8-9)

If we say that we have no sin, we deceive ourselves, and the truth is not in us. If we confess our sins, He is faithful and just to forgive us our sins and to cleanse us from all unrighteousness. (I John 1:8-9)

Odpowiedział mu Jezus: Ja jestem droga i prawda, i żywot, nikt nie przychodzi do Ojca, tylko przeze mnie. (Ew. Jana 14:6)

Jesus said to him, "I am the way, the truth, and the life. No one comes to the Father except through Me." (John 14:6)

Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie. Weźcie na siebie moje jarzmo i uczycie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest miłe, a brzemię moje lekkie. (Ew. Mateusza 11:28-30)

"Come to Me, all you who labor and are heavy laden, and I will give you rest. Take My yoke upon you and learn from Me, for I am gentle and lowly in heart, and you will find rest for your souls. For My yoke is easy and My burden is light." (Matthew 11:28-30)

I wiele innych cudów uczynił Jezus wobec uczniów, które nie są spisane w tej księdze; te zaś są spisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga, i abyście wierząc mieli żywot w imieniu jego. (Ew. Jana 20:30-31)

And truly Jesus did many other signs in the presence of His disciples, which are not written in this book; but these are written that you may believe that Jesus is the Christ, the Son of God, and that believing you may have life in His name. (John 20:30-31)

Ja jestem alfa i omega, pierwszy i ostatni, początek i koniec. (Objawienie Sw. Jana 22:13)

"I am the Alpha and the Omega, the Beginning and the End, the First and the Last." (Revelation 22:13)

ΑΩ



Czy ta modlitwa oddaje pragnienie twojego serca? Jeżeli tak, pomódl się tą modlitwą, a Chrystus wejdzie do twojego życia, tak jak obiecał:

Panie Jezu, zdaję sobie sprawę, że jestem grzesznikiem i potrzebuję Ciebie w moim życiu. Dziękuję Ci za to, że umarłeś za mnie na krzyżu i zabrałeś moje grzechy. Dziękuję Ci za to, że przebaczyłeś mi moje grzechy i dałeś mi życie wieczne. Zapraszam Cię do mojego życia, jako Zbawiciela i Pana. Proszę przejmij kontrolę w moim życiu.

Imię _____ Data _____

Does this prayer express the desire of your heart? If it does, pray this prayer and Christ will come into your life as He promised:

“Lord Jesus, I realize that I am a sinner and need you in my life. I thank you for dying on the cross to take away my sins. Thank you for forgiving my sins and giving me eternal life. I invite you into my life as Savior and Lord. Please take control of my life.”

Name _____ Date _____

Illustrated by: Linda Riddell

The TransRoman font used to print this work is available from Linguist's Software, Inc.
P.O. Box 580, Edmonds, WA 98020-0580 USA, Tel: (425) 775-1130
www.linguistsoftware.com

www.goodnewscoloringbook.org

Polish/English Teaching Edition

